

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 maja 2017 roku powód A. N. wniósł o zasądzenie kwoty 60.000 zł od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Dyrektora Aresztu Śledczego w Ł. tytułem zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, że utracił godność osobistą, albowiem w dokumentacji sporządzonej w dn. 2.02.2017 r. w ramach Indywidualnego Programu Oddziaływania w Areszcie Śledczym w Ł. wskazano, że "w przeszłości osadzony przejawiał zachowania cechujące się brakiem tolerancji na tle różnic rasowych i kulturowych" oraz, iż "stanowczo odmówił wspólnego zakwaterowania z osadzonym pochodzenia romskiego". Zdaniem powoda ww. informacje mogą negatywnie rzutować, gdy będzie się on starał o warunkowe przedterminowe zwolnienie z obycia reszty kary. (pozew - k. 2 - 2 odw.)

W odpowiedzi na pozew pozwany reprezentowany przez Dyrektora Aresztu Śledczego w Ł. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podniósł, że aktualizacja (...) została przedstawiona powodowi 30.03.2017 roku, więc pozwany nie posiada (...) z 2.02.2017 roku. Prócz tego pozwany podał okoliczności związane z tym, w jaki sposób sporządzany jest (...), a także wskazał dlaczego takie, a nie inne sformułowania znalazły się w (...) powoda. (odpowiedź na pozew - k. 16 - 18)

W dalszym piśmie procesowym zatytułowanym "rozszerzenie podstawy faktycznej pozwu" powód podał, że w okresie letnim lipiec - sierpień 2016 r. został osadzony z więźniem pochodzenia romskiego - P. K. (1), który był chory psychicznie na schizofrenię paranoidalną z ogromnym zaostrzeniem urojeń. Podał powód, że obawiał się przebywać z tym osadzonym, zaś wychowawca wyśmiał go wskazując, że w więzieniu nie jest łatwo. Zdaniem powoda został on narażony na utratę zdrowia, a nawet życia. Powód zmienił żądanie i wniósł o zasądzenie od pozwanego dodatkowo kwoty 200.000 zł, łącznie zatem 260.000 zł, z czego 50.000 zł na rzecz (...) w Ł.. (pismo procesowe- k. 37 - 37 odw.)

Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2017 roku wydanym w sprawie II C 401/17 Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi. (postanowienie - k. 39)

W kolejnym piśmie procesowym powód powołując się na naruszenie dóbr osobistych zażądał pisemnych przeprosin za wyrządzoną krzywdę o treści jak na k. 59. (pismo procesowe - k. 59)

Pismem z dnia 27 września 2018 r. zatytułowanym "Rozszerzenie podstawy faktycznej pozwu" powód wskazał na nowe okoliczności będące - zadaniem powoda - przedmiotowo i podmiotowo związane z niniejszą sprawą. Powód podał, że w dalszym ciągu pozwany narusza jego dobra osobiste, bowiem nie zapewnia mu bezpieczeństwa w odbywaniu kary pozbawienia wolności, narusza prawo do rozpoznania wniosków i próśb dotyczących jego postępów, w ten sposób, że usuwa, niszczy oraz zataja wnioski obrońcy z wyboru złożone w połowie sierpnia 2018 roku o zmianę podgrupy osadzenia. (pismo - k. 209 - 209 odw.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

A. N. odbywa karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności orzeczoną za kwalifikowaną zbrodnię zabójstwa określoną w art. 148 § 2 pkt 3 k.k.

i pozostaje zakwaterowany w (...) 2 w Areszcie Śledczym w Ł.. Jest więźniem chronionym z uwagi m. in. na konflikt z osadzonymi należącymi do subkultury przestępczej oraz z racji długości orzeczonej w stosunku do niego kary pozbawienia wolności. W relacjach z funkcjonariuszami zachowywał się poprawnie - regulaminowo i taktownie. Początkowo osadzony był zadowolony z miejsca zakwaterowania i nie zgłaszał uwag z tym związanych. Zdarzało się, iż był zakwaterowany z osobami narodowości romskie, m. in. świadkiem D. P. (1). Skazany prawidłowo funkcjonował w środowisku osadzony, nastąpiła jednak sytuacja konfliktowa w celi mieszkalnej. Od początku osadzenia powód zgłaszał niechęć do zakwaterowania ze współosadzonymi pochodzenia romskiego. A. N. nie chciał

zostać osadzony wespól z R. A. - osadzonym pochodzenia romskiego. Powód przejawiał wówczas zachowania cechujące się brakiem tolerancji na tle różnic rasowych i kulturowych, stanowczo odmówił wspólnego zakwaterowania z osadzonym narodowości romskiej. W trakcie rozmowy z M. P. (1) powód nie potrafił logicznie uargumentować swojej wrogości. Rozmowa profilaktyczna z zakresu przeciwdziałania dyskryminacji i ksenofobii nie odniosła zamierzonego rezultatu. Powód nie chciał przyjąć jakiegokolwiek logicznej argumentacji sygnalizując, że dalszy pobyt z osadzonymi pochodzenia romskiego w jednej celi może spowodować zachowania z użyciem agresji fizycznej. Wówczas M. P. (1) zgłosił tę kwestię psychologowi więziennemu i sporządził dokumentację, był on bowiem do tego zobowiązany, ściśle musiał sporządzać notatki z każdej sytuacji, która jest istotna jako materiał informacyjny dla innych wychowawców.

Powód wystosował do wychowawcy M. P. pismo, z którego wynikało, że nie zamierza przebywać w jednej celi z obywatelami pochodzenia romskiego i unika takiego osadzenia od 12 lat. Sugerował również, że nie życzy sobie osadzenia z niektórymi skazanymi utrzymując, że ma z nimi konflikty. Powód przejawiał manipulacyjne skłonności w celu doboru rodzaju osadzonych pod swoim kątem - typ koleżdy lub osoby dające się podporządkować. A. N. był negatywnie nastawiony do oddziaływań wychowawczych ukierunkowanych na realizację celów wykonywania kary pozbawienia wolności. Nie przejawiał motywacji do rozwiązywania własnych problemów w ramach Indywidualnego Programu Oddziaływania. (notatka - k. 22, zeznania

M. P. - k. 129, notatka - k. 243, notatka - k. 244, dowód z przesłuchania stron w zakresie zeznań powoda - k. 246, zeznania D. P. - k. 130, zeznania A. W. - k. 129 odw.)

Powód odbył rozmowę z psycholog D. B.. Odnosił relacji i atmosfery w celi nie wnosił on uwag. Pytany o sytuację z osadzonymi romskiego pochodzenia wysnuł szereg tez, nie poddał się korekcji, był sztywny w podstawach, odporny na jakąkolwiek argumentację. Psycholog wskazała na szkodliwość, skutki i niedopuszczalność takich postaw w sytuacji izolacji. Podjęła również próbę eliminacji sztywnych przekonań i stereotypów osadzonego w tym zakresie, podkreślając naganność postaw nietolerancji oraz dyskryminacji. Powód podczas rozmowy potwierdził, że nie chce być osadzony z osoba pochodzenia romskiego - ze względu na odrębności kulturowe i obyczajowe. (protokół z rozmowy psychologicznej - k. 21 - 22, zeznania D. W. - B. - k. 129)

W dniu 21 czerwca 2017 roku sporządzono Indywidualny Program Oddziaływania dot. powoda. Wskazano w nim, że "w przeszłości osadzony przejawiał zachowania cechujące się brakiem tolerancji na tle różnic rasowych i kulturowych. Stanowczo odmówił wspólnego zakwaterowania z osadzonymi pochodzenia romskiego". (indywidualny program oddziaływania - k. 23 - 24)

Świadek E. G. (1) pracuje w Areszcie Śledczym w Ł. jako wychowawca. Nie sporządziła dokumentacji w postaci Indywidualnego Programu Oddziaływania na powoda. Indywidualny Program Oddziaływania sporządza się, jeśli osadzony zgłasza chęć odbywania kary w systemie programowego oddziaływania. Powód w okresie od marca 2016 roku do stycznia 2017 roku przebywał na oddziale, w którym pełniła ona służbę. Powód nie zgłaszał jej zastrzeżeń co do osadzenia z osobami narodowości romskiej. A. N. jednak dość często zgłaszał niezadowolenie co do osób, z którymi przebywał w celi i na grupie spacerowej. Pytany o szczegóły nie potrafił podać konkretów. Powód generował konflikty w celi, próbował podporządkować osadzonych. Dyktował warunki, w jakim mieli funkcjonować współosadzeni. Osadzeni zgłaszali skargi na funkcjonowanie w celi z powodem.

P. K. (1) przebywał w oddziale mieszkalnym i został zakwaterowany do celi z powodem po badaniach w Ośrodku (...). Przebywał w tej celi 5 - 6 dni i oczekiwał na przetransportowanie. Finalnie został on skierowany do Oddziału Terapeutycznego dla osób z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi. Powodem skierowania do takiego oddziału są trudności adaptacyjne, a nie choroba psychiczna. Skazani z wielu powodów kierowani są do ośrodka celem zbadania, np. uzależnienia, zaburzenia osobowości, adaptacji. Tacy osadzeni przebywają w celach ogólnych. (zeznania E. G. - k. 128 odw., zeznania D. W. - B. - k. 129, notatka - k. 243, notatka - k. 244)

A. W. (2) i D. P. (1) w różnych okresach czasu przebywał w celi z powodem. Ponadto wraz z powodem byli w jednej grupie spacerowej. Także świadek M. P. (3) znajdował się w jednej grupie spacerowej z powodem. W ich obecności powód nie wyrażał treści dyskryminujących osoby pochodzenia romskiego. (zeznania

A. W. - k. 129 odw., zeznania M. P.- k. 130, zeznania D. P. - k. 130)

A. N. nie jest zatrudniony w jednostce penitencjarnej i nie osiąga dochodów. (zaświadczenie - k. 3)

We wniosku z dn. 7 sierpnia 2018 roku obrońca skazanego A. N. wniósł o zmianę systemu odbywania kary przez skazanego poprzez orzeczenie odbywania jej w zakładzie karnym typu półotwartego. (wniosek - k. 231 - 233)

W projekcie oceny okresowej powoda z dn. 25.09.2018 r., z którym powód został zapoznany i nie wnosił do niego uwag, ani zastrzeżeń, wskazano m. in., że powód dokonał umiarkowanego postępu w resocjalizacji. (opinia - k. 239 - 240)

Decyzją z dn. 26 września 2018 roku Komisja penitencjarna, po dokonaniu pozytywnej oceny realizacji indywidualnego programu oddziaływania, po wysłuchaniu skazanego, a także po przyjęciu od skazanego oświadczenia, że zamierza odbywać karę w systemie programowego oddziaływania oceniła postępy skazanego w resocjalizacji jako umiarkowane i w związku z tym postanowiła skierować skazanego do odbywania kary w zakładzie karnym typu zamkniętego w systemie programowego oddziaływania. (decyzja - k. 238)

W skardze z dn. 27 września 2018 r. powód zaskarżył Komisji penitencjarnej w przedmiocie jego okresowej oceny. (skarga - k. 228- 229)

Po przeprowadzenia posiedzenia w dniu 10.10.2018 r. Komisja penitencjarna oceniła postępy skazanego w resocjalizacji jako umiarkowane, w związku z tym komisja penitencjarna skierowała skazanego do odbywania kary w systemie P-1/P w zakładzie karnym typu zamkniętego w systemie programowego oddziaływania. (decyzja - k. 235 - 236)

Postanowieniem z dn. 19 października 2018 r. wydanym w sprawie VI Pen 945/18 Sąd Okręgowy w Łodzi utrzymał w mocy zaskarżoną przez skazanego A. N. decyzję Komisji penitencjarnej o skierowaniu do odbywania kary w dalszym ciągu w rygorze(...) (postanowienie - k. 242)

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wyżej wskazanych dowodach. Należy zauważyć, że zeznania świadków E. G., D. W. - B. i M. P. pozostawały w logicznym związku ze sobą i z nieosobowym materiałem dowodowym, przez co stanowiły pełnowartościowy materiał dowodowy. W powołanych dowodach nie sposób dostrzec wewnętrznych, czy zewnętrznych sprzeczności, które skłaniałyby Sąd do odmiennej oceny ich waloru dowodowego. Żadna ze stron postępowania nie kwestionowała dowodów z dokumentów zalegających w aktach sprawy. Dokumenty te Sąd uznał za w pełni wiarygodne.

Na podstawie zeznań A. W. Sąd ustalił, że przebywał on w jednej celi z powodem i w jego obecności świadek nie wypowiadał treści dyskryminujących osadzonych narodowości romskiej, w pozostałym zaś zakresie zeznania świadka Sąd uznał za niewiarygodne, bowiem A. W. zeznawał tendencyjnie, zaś wrażenia wyniesione z bezpośredniego przesłuchania świadka skłaniają Sąd do konstatacji, że świadek ten starał się przedstawić powoda w jak najlepszym świetle, zwłaszcza w realiach niniejszej sprawy. Okoliczności przeciwne, tj. konfliktowa natura powoda, tendencje manipulacyjne i niechęć powoda do przebywania w celi z osobami pochodzenia romskiego Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie wiarygodnych zeznań świadków M. P., D. W. - B. i E. G. oraz na podstawie dokumentacji nieosobowej. Prócz tego zeznania świadka odnośnie tego, iż powód przebywał w celi z osobami pochodzenia romskiego bynajmniej nie wykluczają, że powód podczas rozmowy z wychowawcą M. P. przejawiał zachowania cechujące się brakiem tolerancji na tle różnic rasowych i kulturowych oraz, iż stanowczo odmówił wspólnego zakwaterowania z osadzonym pochodzenia romskiego. Nic nie wskazuje, aby A. W. był obecny przy tej rozmowie, stąd też jego wiedzę

odnośnie powoda nie sposób uznać za wystarczającą dla poczynienia na tej podstawie ustaleń faktycznych zwłaszcza o treści wykluczającej wiarygodne zdaniem Sądu zeznania świadka M. P. i E. G..

Analogicznie ocenić należało zeznania świadka M. P., który również starał się przedstawić powoda w jak najlepszym świetle. Treść depozycji świadka nie wyklucza, że podczas rozmów z wychowawcą powód wypowiadał treści dyskryminacyjne. Świadek wprawdzie zeznał, że powód normalnie rozmawiał podczas spaceru z osobami narodowości romskiej, jednakże nie oznacza to, iż powód nie zgłaszał M. P. treści następnie opisanych w (...) powoda.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd pominął zeznania S. S., albowiem nie wniosły one nic do sprawy.

Zeznania przesłuchanego w charakterze strony powoda Sąd uznał za wiarygodne jedynie w zakresie, w jakim były one niesprzeczne z relacjami świadków E. G., D. W. - B. i M. P. oraz z nieosobowym materiałem dowodowym, którego wartości skądinąd powód nie kwestionował. Powód zeznał, że wniosek jego obrońcy złożony w toku wykonywania kary pozbawienia wolności nie został rozpoznany, a wręcz został on zgubiony. Okoliczności tej z jednej strony powód nie wykazał i nie przejawiał w tym względzie żadnej inicjatywy dowodowej, z wyjątkiem swych gołosłownych twierdzeń. Ponadto okoliczność przeciwna, tj. rozpoznanie owego wniosku wynika z załączonych do akt dokumentów szczegółowo opisanych w stanie faktycznym. Ponadto powód zaprzeczył dyskryminowania osób narodowości romskiej i wskazał na okoliczności związane z pobytem w celi wespół z osadzonym K., który zdaniem powoda nie był przez niego dyskryminowany. Zeznania świadka M. P. wskazują, kwestionowane przez powoda zapisy w (...) powoda dotyczyły zachowania i słów powoda wypowiedzianych w związku z osadzeniem z P. A., więźniem pochodzenia romskiego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo okazało się bezzasadne.

W niniejszej sprawie powód dochodził zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych poprzez wskazanie w Indywidualnym Programie Oddziaływania, że w przeszłości osadzony przejawiał zachowania cechujące się brakiem tolerancji na tle różnic rasowych i kulturowych oraz, iż stanowczo odmówił wspólnego zakwaterowania z osadzonym pochodzenia romskiego.

Zasadność roszczenia więc należało rozważać w oparciu o przepisy art. 23 i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Wykładnia przedmiotowych przepisów winna być dokonywana z uwzględnieniem konstytucyjnych i prawno-międzynarodowych standardów ochrony godności i praw osób pozbawionych wolności, a zatem z uwzględnieniem art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169), art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), jak również art. 30, art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji RP.

Przesłanką ochrony dóbr osobistych na podstawie art. 23 w zw. z art. 24 § 1 k.c. jest bezprawność ich zagrożenia lub naruszenia. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Przepis 24 § 1 k.c. ustanawia domniemanie bezprawności działania. Dlatego w procesie o ochronę dóbr osobistych to pozwany ma obowiązek wykazać, że jego działanie nie było bezprawne. Działanie nie jest bezprawne zwłaszcza wówczas, gdy jest oparte na przepisie obowiązującego prawa. W wyroku SN z dnia 28 lutego 2007 r. (V CSK 431/06, OSNC 1/2008, poz. 13 z aprobowaną glosą N. Pawłowskiej, EPS 1/2008) wskazano wprost, iż ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, spoczywa na pozwanym (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.), a zatem pokrzywdzony żądający na podstawie art. 448 k.c. kompensaty krzywdy nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego.

Ocena, czy znajdujące się Indywidualnym Programie Oddziaływania powoda stwierdzenie, że w przeszłości osadzony przejawiał zachowania cechujące się brakiem tolerancji na tle różnic rasowych i kulturowych oraz, iż stanowczo odmówił wspólnego zakwaterowania z osadzonym pochodzenia romskiego winna być dokonywana

w kontekście przesłanek naruszenia dobra osobistego w postaci czci. Cześć obejmuje dwa aspekty: wewnętrzny, inaczej zwany godnością osobistą, obejmującą zarówno wyobrażenie człowieka o własnej wartości i oczekiwanie na szacunek ze strony innych ludzi, oraz aspekt zewnętrzny, utożsamiany z dobrym imieniem, dobrą sławą, dobrą opinią innych ludzi, szacunkiem, którym otoczenie obdarza daną osobę w odniesieniu do różnych sfer życia ludzkiego – osobistej, rodzinnej, społecznej czy zawodowej. Nie ma natomiast potrzeby odwoływania się do swoistego dobra osobistego w postaci prawa do godnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności (uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11, OSNC z 2012 r., z. 2, poz. 15; wyrok SN z dnia 11 stycznia 2013 r., I CSK 289/12). Ocena, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych osób pozbawionych wolności, w tym zwłaszcza godności musi uwzględniać konstytucyjny i prawno-międzynarodowy poziom ochrony ich praw, z tym, iż dochodzenie ochrony tych praw opiera się na przesłankach określonych w ustawach zwykłych. W wyroku SN z dnia 11 stycznia 2013 r. (I CSK 289/12) stwierdza się wyraźnie, że skazany ma prawo do odbywania kary pozbawienia wolności w takich warunkach, jakie gwarantuje mu konkretny system prawny, o ile nie naruszają one zakazu tortur i niehumanitarnego traktowania. Ocena roszczeń osoby pozbawionej wolności w związku z niewłaściwymi warunkami osadzenia i dolegliwościami związanymi z odbywaniem kary pozbawienia wolności wymaga podejścia kumulatywnego, a zatem analizy, czy w konkretnej sprawie warunki te naruszyły godność tej osoby przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności i parametrów decydujących o ich uciążliwości,

w tym także czasu przebywania w określonych warunkach. W tym wyraża się również swoboda jurysdykcyjna sądu, który rozpoznając sprawę w postępowaniu cywilnym bada całokształt okoliczności udowodnionych przez strony.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że powód zgłaszał niechęć do zakwaterowania ze współosadzonymi pochodzenia romskiego. A. N. nie chciał zostać osadzony wspólnie z R. A. - osadzonym pochodzenia romskiego. Powód przejawiał wówczas zachowania cechujące się brakiem tolerancji na tle różnic rasowych i kulturowych, stanowczo odmówił wspólnego zakwaterowania z osadzonymi narodowości romskiej, co wykazał pozwany w ten sposób obalając domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego powoda pod postacią jego czci. Należy przypomnieć, że w trakcie rozmowy z M. P. (1) powód nie potrafił logicznie uargumentować swojej wrogości. Stwierdzenie zatem, że powód w przeszłości przejawiał zachowania cechujące się brakiem tolerancji na tle różnic rasowych

i kulturowych oraz, iż stanowczo odmówił wspólnego zakwaterowania z osadzonymi pochodzenia romskiego jest w pełni zasadne i zgodne z rzeczywistością. Już z tej przyczyny działanie pozwanego nie było bezprawne, znajdowało bowiem oparcie w faktach i nie stanowiło nadużycia zasad współżycia społecznego.

Ponadto trzeba zauważyć, że Indywidualny Program Oddziaływania stanowi podstawę odbywania kary w systemie programowego oddziaływania. Karę w tym systemie odbywają skazani młodociani, a także skazani dorośli, którzy po przedstawieniu im projektu programu oddziaływania wyrażają zgodę na współudział w jego opracowaniu i wykonaniu (art. 95 § 1 k.k.w.). Indywidualny program oddziaływania opracowywany jest w szczególności na podstawie wyników badań osobopoznawczych, analizie zapisów

z rozmów przeprowadzonych ze skazanym oraz innych notatek dotyczących jego osoby, opisie i wyjaśnieniu przyczyn nieprzestrzegania przez skazanego norm prawnych lub niedostosowania społecznego, czy opisie podstawowych problemów skazanego. Nie było w sprawie sporne, że powód dobrowolnie zdecydował się odbywać karę dożywotniego pozbawienia wolności w takim właśnie systemie. Wyraził on zatem zgodę na ocenę jego postępowania, postawy i diagnozę problemów. Nie może zatem powód - wobec wyrażenia zgody - kwestionować owej oceny, choćby była dla niego niekorzystna nawet

w kontekście manifestowanych starań o warunkowe przedterminowe zwolnienie

z odbycia reszty kary dożywotniego pozbawienia wolności. Ponadto ocena ta nie narusza dobrego imienia powoda, bowiem znalazła ona pełne odzwierciedlenie w postępowaniu skazanego i ustalonych przez Sąd faktach. Ponadto ani Sąd, ani powód nie jest uprawniony do kwestionowania treści tegoż dokumentu, dlatego iż treść tego dokumentu stanowi ocenę dokonywaną przez podmiot publicznoprawny, na podstawie obowiązujących przepisów prawa. Dopóty ocena ta mieści się w granicach kompetencji organu wykonawczego i stanowi wyraz wyważonej i całościowej oceny skazanego, popartej aktami staranności przy ustalaniu faktów stanowiących podstawę oceny, dopóty osadzony oceny tej podważyć nie może. W granicach prawem i zasadami współżycia społecznego wyznaczonych Areszt Śledczy w Ł.,

działając przez swoich pracowników, jest uprawniony do dokonywania ocen osadzonych, rejestracji ich postępów i sporządzania innej niezbędnej dokumentacji, np. opinii niezbędnej do wydania wyroku łącznego w postępowaniu karnym. Absurdem byłoby krępowanie tegoż organu przy ferowaniu swobodnych ocen osadzonych, przy czym oceny te zawsze muszą znajdować oparcie w faktach.

Prócz tego ocena taka, umiarkowanie negatywna dla powoda, winna go skłonić do refleksji nad swoim postępowaniem, w każdym bądź razie powód winien ocenę tę respektować, a to dlatego, iż to na skutek jego aktywności ocena ta powstała. Wykluczone bowiem jest odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie programowego oddziaływania bez oceny osobowości powoda i diagnozy jego problemów. Dopiero korekta naświetlonych problemów może przyczynić się do efektywnej resocjalizacji skazanego.

Ponadto konsekwencją odbywania kary pozbawienia wolności jest także i to, że powód jest wszechstronnie obserwowany i oceniany, zaś z poszczególnych zdarzeń sporządzana jest dokumentacja. Negatywna ocena osoby powoda, czy sporządzenie dokumentacji rejestrującej jego negatywne zachowania stanowi konsekwencję pozbawionych bezprawności działań pozwanego, albowiem działania te mieszczą się w jego ustawowych kompetencjach i ściśle łączą się z procesem wykonywania kary. Nie sposób nie dostrzec również, że powód odbywa karę pozbawienia wolności, zatem poza spektrum naruszenia jego dóbr osobistych pozostają wszelkie te sytuacje, które stanowią naturalną konsekwencją i dolegliwość prawidłowego procesu wykonywania prawomocnie orzeczonej kary. Powód nie twierdził, aby proces ten przebiegał nieprawidłowo, sprzecznie z postanowieniami Kodeksu karnego wykonawczego, czy wydanych na jego podstawie aktów niższego rzędu.

Analiza otwartego katalogu dóbr osobistych określonego w art. 23 k.c. przemawia za konstatacją, że nie stanowi dobra osobistego prawo do uzyskania pozytywnej oceny w toku postępowania wykonawczego. Pod pojęciem dóbr osobistych należy rozumieć indywidualne wartości świata uczuć oraz stanu psychicznego człowieka (S. Grzybowski, w: System PrCyw, t. I, 1985, s. 297), będące wyrazem odrębności fizycznej lub psychicznej jednostki, powszechnie akceptowane w społeczeństwie (por. wyr. SN z 6.5.2010 r., II CSK 640/09, Legalis). Dobro osobiste konstruowane przez powoda pozbawione jest takiego waloru. Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę opowiada się wąską interpretacją pojęcia dobra osobistego, powtórzyć bowiem należy, w ślad za poglądem wypowiedzianym przez J. Gudowskiego, że istnieje realne niebezpieczeństwo dekompozycji konstrukcji dóbr osobistych oraz rozmycia ich ochrony, co może zachęcać wszystkich pokrzywdzonych do dochodzenia przed sądami zadośćuczynienia za krzywdę, niezależnie od źródła pokrzywdzenia (cierpienia), rodzaju i rozmiaru krzywdy oraz charakteru naruszonego dobra (interesu). Praktyka odnotowuje już takie przypadki, zmuszając sądy do tworzenia ekwilibrystycznych niekiedy koncepcji zapewniających ochronę prawną; w ten sposób granice tej ochrony przesuwają się poza granice rozsądku, w nieznanym kierunku, paradoksalnie grożąc całkowitym rozpadem zasad odpowiedzialności cywilnoprawnej z tytułu czynów niedozwolonych. Cierpią na tym także same dobra osobiste - kategoria prawna o fundamentalnym znaczeniu dla prawa prywatnego - oraz istotny, autonomiczny sposób ochrony „idealnych interesów” człowieka (tak: uzasadnienie zdania odrębnego sędziego J. Gudowskiego do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego, z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 60/17, legalis).

Przechodząc do dalszych żądań zgłoszonych przez powoda wskazać należy, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Materialny ciężar dowodu (onus probandi) w procedurze cywilnej wyraża się przez ciężący na stronach obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.c.).

Powód zasadności swego roszczenia upatrywał w fakcie osadzenia z osobą chorą psychicznie, która zdaniem powoda stwarzała dla niego niebezpieczeństwo. Powód nie zaoferował żadnego dowodu mogącego wykazać ową okoliczność. Nawet zeznający

w charakterze strony stronił od przytoczenia okoliczności faktycznych z tym związanych, koncentrując swoją uwagę na powodach, dla których osadzony P. K. został przeniesiony do innej celi. Zatem i w tym zakresie powództwo podlega oddaleniu jako nieudowodnione. Na zakończenie tej części rozważań za zasadne Sąd uznaje zwrócenie uwagi, że

powód jest więźniem szczególnie chronionym, zatem nie sposób wywieźć wniosku, iż pozwany nie przeciwdziałał potencjalnym niebezpieczeństwom grożącym powodowi.

Oprócz tego przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło, że Areszt Śledczy w Ł. lekceważy wnioski powoda, czy wręcz je gubi lub uchyla się od ich rozpoznania.

Wobec bezzasadności roszczenia powoda Sąd powództwo oddalił, o czym orzeczono w pkt 1. wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli art. 98 § 1 k.p.c.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze orzeczono o kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.